UWM 2026 PRACE LITERATUROZNAWCZE XIV ISBN 2353–5164
269–280 e-ISBN 2450–0798

DOI: 10.31648/pl.12297
Klaudia Łachacz
University of Warsaw
ORCID: https://orcid.org/0000-0002-9590-6651
e-mail: klaudialachacz@gmail.com

Edycja listów jako rekonstrukcja gestu komunikacyjnego na podstawie korespondencji Marty z Trębickich Radziwiłłowej[1]

Editing Letters as a Reconstruction of Communicative Gesture: Materiality and Relational Structure in the Correspondence of Marta née Trębicka Radziwiłłowa

Słowa kluczowe: epistolografia, materialność pisma, praktyki komunikacyjne, relacje władzy, podmiotowość, XVIII wiek
Keywords: epistolography, materiality of writing, communicative practices, power relations, subjectivity, eighteenth century

Abstract

The article examines the material dimension of Marta Radziwiłłowa's correspondence as a factor shaping communicative situations. It shows how the organisation of writing structures power relations, subjectivity, and the limits of expression in eighteenth-century epistolography.

[1] Artykuł stanowi część szerszych badań nad XVIII-wiecznymi egodokumentami oraz m.in. nad relacją między formą zapisu a strukturą zależności społecznych, prowadzonych w ramach grantu, w którym jestem wykonawczynią: Grant Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki, Dziedzictwo narodowe, Uniwersalia 2.2, Fundamenty konkurs 9, *Mała i duża historia w literaturze dokumentu osobistego i korespondencji Heleny z Przezdzieckach Radziwiłłowej z Nieborowa i jej rodziny*. *Edycja i opracowanie* (2022–2027), kierownik projektu: prof. dr hab. Elżbieta Wichrowska.

Wprowadzenie: list jako sytuacja komunikacyjna

Dotychczasowe badania nad epistolografią staropolską w znacznej mierze koncentrowały się na liście jako formie wypowiedzi literackiej oraz na jego funkcjach komunikacyjnych i retorycznych. W tym nurcie mieszczą się klasyczne ujęcia genologiczne, zapoczątkowane przez Stefanię Skwarczyńską w *Teorii listu* wydanej po raz pierwszy we Lwowie w latach trzydziestych XX wieku (Skwarczyńska 2006), a następnie kontynuowane przez Anitę Całek (Całek 2019). Obejmują one również prace poświęcone funkcjonowaniu listu w praktyce komunikacyjnej i społecznej, podejmujące kwestie normy kulturowej, retoryki oraz relacji między prywatnością a konwencją epoki (Maciejewski 1994: 3–10, Maciejewska 2018: 13–25).

We wcześniejszych analizach listów kobiet z rodu Radziwiłłów zwracałam uwagę m.in. na retoryczny potencjał listu jako narzędzia oddziaływania na adresata, w szczególności na sposoby, w jakie narracja przestrzeni i doświadczenia domowego była wykorzystywana do negocjowania relacji małżeńskich i rodzinnych (Łachacz 2019), co pozostaje w zgodzie z ustaleniami badawczymi m.in. Iwony Maciejewskiej i Katarzyny Zawilskiej dotyczącymi funkcjonowania listu jako formy perswazji w obrębie relacji prywatnych (Maciejewska, Zawilska 2015: 263–271).

Choć zatem epistolografia XVIII-wieczna często bywa analizowana w perspektywie autobiograficznej, niniejszy tekst świadomie odchodzi od tego ujęcia. Przedmiotem analizy nie jest bowiem ekspresja podmiotowości w warstwie semantycznej, lecz warunki jej materialnego zaistnienia w obrębie określonej konfiguracji relacyjnej.

Celem niniejszego artykułu jest rekonstrukcja sytuacji komunikacyjnej, w której kształtowała się wypowiedź listowna, rozumianej jako splot uwarunkowań społecznych, afektywnych, instytucjonalnych i materialnych. Pytanie o formę listu staje się tu pytaniem o zakres możliwej wypowiedzi: o to, co było wyborem piszącej, a co wynikało z przymusu strukturalnego. Tak rozumiana sytuacja komunikacyjna sytuuje niniejszą analizę w obrębie refleksji nad materialnością zapisu i społecznym wymiarem pisma (Chartier 1994: 10), ujmowanego jako praktyka historycznie i kulturowo usytuowana, której formy materialne współkształtują sens, normy użycia oraz zakres możliwej wypowiedzi.

Jednocześnie pozwala ona traktować list jako akt rytualny, w którym sens konstytuuje się nie tylko na poziomie semantycznym, lecz także poprzez gest, pauzę i napięcia wpisane w samą organizację aktu komunikacyjnego (Goffman 2006: 59). Ujęcie Goffmana pozwala tu rozumieć akt pisania jako praktykę osadzoną w porządku interakcyjnym, co uzasadnia dalsze posługiwanie się kategoriami progu komunikacyjnego czy gestu.

Kontekst biograficzno-instytucjonalny

Przedmiotem analizy w niniejszym artykule jest wybrana korespondencja Marty z Trębickich Radziwiłłowej z lat 1749–1753, zachowana w formie rękopisów, w zbiorach Archiwum Głównego Akt Dawnych (dalej: AGAD) w Warszawie. Listy te powstawały w warunkach głębokiej asymetrii relacyjnej, w których komunikacja prywatna została włączona w porządek zależności patronalnej[2].

Marta z Trębickich Radziwiłłowa (1726–1812)[3], krajczyna wielka litewska, druga żona Marcina Mikołaja Radziwiłła (1705–1782) i matka Antoniego Mikołaja (1741–1778), Michała Hieronima (1744–1831), Dominika (1747–1803) oraz Jakuba (1748–1808) (PSB, hasło: „Radziwiłł Marcin Mikołaj") pojawia się w badaniach głównie jako figura kontekstowa, rzadziej jako autonomiczny podmiot refleksji nad praktykami piśmiennymi.

Jako córka Jana Trembickiego[4], podczaszyca bełskiego – przedstawiciela średniego urzędu ziemskiego, wydana w 1737 roku za krajczego – funkcjonowała w odbiorze społecznym przede wszystkim przez pryzmat mezaliansu, jakim dla przedstawiciela jednego z najpotężniejszych rodów magnackich było to małżeństwo. Dla samej Marty z Trębickich mariaż ten oznaczał zarazem źródło awansu społecznego, jak i konieczność jego nieustannego podtrzymywania. Ambiwalencja tej pozycji znalazła odbicie również w późniejszym pozycjonowaniu Marty z Trębickich w źródłach: od sensacyjnych ujęć pamiętnikarskich z epoki (Matuszewicz 1986), przez błędy identyfikacyjne i faktograficzne[5], aż po przemilczenia jej roli i doświadczenia.

Analizowana tu korespondencja pozwala uchwycić mechanizmy komunikacyjne, w których indywidualny głos kształtuje się w obrębie silnie zhierarchizowanego układu społecznego, co sytuuje tę epistolografię na pograniczu komunikacji prywatnej i urzędowej. Warto zaznaczyć, że przyjęta perspektywa badawcza nie traktuje listów Marty z Trębickich Radziwiłłowej jako ilustracji uprzednio rozpo-

[2] Relacje krajczyny z braćmi Radziwiłłami wpisują się w typ więzi szlacheckich charakteryzowanych przez Bożenę Popiołek, w których elementy klientelizmu – zależności hierarchicznej, wzajemnej protekcji i świadczeń – współistniały z więzami rodzinnymi i emocjonalnymi (Popiołek 2020).

[3] „Rok urodzenia Marty z Trębickich Radziwiłłowej ustalono na podstawie zapisu metrykalnego z ksiąg rzymskokatolickiej parafii Zbirogi, udostępnionego w serwisie FamilySearch, Беларусь, Гродно Метрические Книги, 1649–1915, obraz cyfrowy, https://www.familysearch.org/ark:/61903/3:1:3Q9M-CSMW-XWCT-T?i=668&cat=833698&lang=pl&groupId=4166194 [dostęp: 29 VI 2026]".

[4] Nazwisko Trębicka występuje w źródłach i ich opisach w dwóch wariantach: „Trębicka" oraz „Trembicka". W *Internetowym Polskim Słowniku Biograficznym* nazwisko jej ojca zapisane zostało w formie „Trembicki" (Dymnicka-Wołoszyńska https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/marcin-mikolaj-radziwill-h-traby-1705-1782-krajczy-litewski).

[5] Bohdan Królikowski w książce *Wśród Sarmatów. Radziwiłłowie i pamiętnikarze*, w rozdziale *Dwaj bracia stryjeczni* (s. 159–183) błędnie identyfikuje Martę z Trębickich Radziwiłłową jako Marię z Trębickich, a także podaje nieprawidłową datę jej śmierci – 1762 zamiast 1812 (Królikowski 2000: 164). Wskazane przesunięcia symptomatycznie wpisują się w niepewność identyfikacyjną towarzyszącą obecności Marty z Trębickich w późniejszych opracowaniach.

znanego „przypadku", lecz pozwala, by sama ich materialna organizacja stopniowo ujawniała relacje zależności i napięcia wpisane w sytuację komunikacyjną.

Adresatami analizowanych listów krajczyny byli krewni Marcina Mikołaja Radziwiłła – Michał Kazimierz Radziwiłł zw. „Rybeńko" (1702–1762) oraz Hieronim Florian Radziwiłł (1715–1760). Po objęciu kurateli nad krajczym pełnili oni również wobec księżnej funkcję instancji patronalnej. Od tej relacji zależały warunki jej życia i możliwość artykułowania własnych potrzeb. Zależność ta nie miała charakteru wyłącznie formalnego, lecz bezpośrednio wpływała na codzienne realia życia Marty z Trębickich. Sytuację księżnej współkształtowały także wcześniejsze zobowiązania rodzinne krajczego. Z poprzedniego małżeństwa z Aleksandrą z Bełchackich (1712–1736) miał on córkę Antoninę (1730–1764) i Józefa Mikołaja (1736–1813), nad którymi opiekę sprawowała następnie Marta.

Relacje, w obrębie których funkcjonowała Marta z Trębickich Radziwiłłowa, były osadzone w rzeczywistości naznaczonej przemocą i silną asymetrią władzy. Literatura przedmiotu oraz źródła pamiętnikarskie odnotowują praktyki stosowane w otoczeniu Marcina Mikołaja Radziwiłła, obejmujące m.in. izolowanie kobiet, podporządkowywanie członków dworu oraz utrzymywanie relacji o charakterze przymusowym, opisywanych niekiedy jako quasiharemowe. Wspomina się również o przemocy wobec najbliższego otoczenia oraz działaniach skutkujących interwencją królewską i ustanowieniem nad Radziwiłłem kurateli w 1748 roku (Jaworski 2001; Matuszewicz 1986).

Układ, w jakim funkcjonowała Marta z Trębickich, miał charakter zarówno społeczny, jak i prawno-instytucjonalny, co w sposób zasadniczy determinowało formy dopuszczalnej wypowiedzi. Z tej perspektywy materialność zapisu – jego rytm, pauzy i rozmieszczenie – przestaje być drugorzędnym nośnikiem treści, a staje się jednym z głównych świadectw sytuacji komunikacyjnej. Analiza materialnych cech listu pozwala bowiem uchwycić napięcia wpisane w sam akt pisania, jeszcze zanim zostaną one wyrażone semantycznie.

Z tego względu dalsza część artykułu koncentruje się na mikroanalizie pojedynczej karty listu, traktowanej jako reprezentatywny przykład praktyk zapisu powtarzalnych w całym badanym korpusie.

Materialność zapisu jako sytuacja komunikacyjna

Analiza opiera się na reprodukcjach wybranych kart rękopiśmiennych, traktowanych nie jako ilustracje, lecz jako równorzędny materiał badawczy. Układ graficzny, rozmieszczenie tekstu i sposób prowadzenia pisma podlegają tu analizie na równi z warstwą werbalną.

Na analizowanych kartach widoczna jest praktyka pozostawiania znacznych pustych przestrzeni między formułą adresatywną a właściwą treścią listu. Przestrzenie te, choć pozbawione znaków graficznych, są wyraźnie zakomponowane i pełnią funkcję graniczną: oddzielają akt zwrócenia się do adresata od zasadniczej wypowiedzi.

Choć dalsza analiza koncentruje się na jednej wybranej karcie, należy podkreślić, że opisane zjawisko nie ma charakteru jednostkowego. W toku pracy edytorskiej, obejmującej opracowanie ponad stu listów Marty z Trębickich Radziwiłłowej z lat 1749–1753, wielokrotnie powracał analogiczny układ graficzny. Na potrzeby niniejszej analizy określam go roboczo jako „nieoszczędne gospodarowanie papierem" lub „rozległą przerwę między formułą adresatywną a treścią właściwą". Powtarzalność tego rozwiązania pozwala uznać je za element praktyki zapisu.

Warto przy tym zaznaczyć, że obserwacje wynikające z analizy materiałowej znajdują potwierdzenie w warstwie semantycznej listów. Wypowiedzi Marty wielokrotnie ujawniają świadomość konieczności podporządkowania własnych potrzeb logice protekcji, co znajduje wyraz między innymi w powtarzalnych formułach, które w niniejszym tekście ujmuję jako praktyki autosubordynacji i samopomniejszenia. W listach pojawiają się bowiem deklaracje „tłumienia"[6] (sygn.708: 83) własnych pragnień na rzecz zachowania łaski adresata. Zagadnienie to zostało szerzej omówione w osobnym artykule (Łachacz, w druku); w niniejszym tekście przywołuję je jedynie jako kontekst wzmacniający odczytanie materialnych aspektów zapisu.

Załączona karta listu Marty z Trębickich Radziwiłłowej pozwala uchwycić, w jaki sposób układ graficzny współtworzy sytuację komunikacyjną, choć zakres artykułu nie pozwala na pełną prezentację materiału. Przestrzeń oddzielająca formułę adresatywną od zasadniczej treści listu organizuje rytm komunikacji i wprowadza moment zawieszenia pomiędzy zwróceniem się do adresata a właściwą wypowiedzią. Towarzyszące jej zmiany gęstości pisma i nacisku pióra wzmacniają wrażenie kontrolowanego, lecz napiętego aktu komunikacyjnego.

Materialność a doświadczenie podmiotowości

Analiza materialnych cech zapisu ma na celu nie sam opis formy, lecz przede wszystkim otwarcie pytania o warunki możliwości wypowiedzi – o to, w jaki sposób podmiot może zaistnieć w sytuacji komunikacyjnej naznaczonej asymetrią re-

[6] Wszystkie cytowane listy Marty z Trębickich Radziwiłłowej pochodzą z Archiwum Akt Dawnych w Warszawie (AGAD), Archiwum Radziwiłłów (AR), dz. IV. W dalszej części artykułu stosuję skrócony zapis źródłowy obejmujący numer sygnatury oraz karty w nawiasie.

lacji. Rozważania nie obejmują jednak szczegółowej analizy duktu pisma (takiej jak kształt liter, ich łączenia czy regularność linii), koncentrując się zamiast tego na organizacji przestrzeni zapisu jako nośniku relacji komunikacyjnej. W takich okolicznościach praktyka pisania nie jest neutralnym nośnikiem treści, lecz przestrzenią negocjacji, w której możliwość mówienia zostaje zarazem uruchomiona i ograniczona.

Celem nie jest zatem rekonstrukcja tego, *co* Marta z Trębickich chciała w listach powiedzieć, lecz rozpoznanie *warunków*, które umożliwiały samo zaistnienie jej głosu [wyróżn. – KŁ]. W tym sensie analiza lokuje się poza poziomem formuł językowych – w tym także form adresatywnych, stanowiących istotny i dobrze rozpoznany element konwencji epistolarnej (Mroczek 1978: 127–148), ujawniających relację w jej wymiarze deklaratywnym i zgodnym z normą epoki.

Przyjęta perspektywa zmierza do uchwycenia tego poziomu organizacji wypowiedzi, który nie zostaje bezpośrednio nazwany, a zarazem warunkuje możliwość mówienia: materialnej organizacji aktu pisania. To w niej ujawniają się napięcia wpisane w samą sytuację komunikacyjną. W analizowanych listach daje się przy tym zauważyć, że zapisy kierowane do protektorów cechują się większą czytelnością i starannością niż korespondencja o charakterze rodzinnym.

Materialność listu – jego rytm, pauzy, organizacja przestrzeni karty – staje się śladem pracy, jaką wykonuje pisząca, by wpisać się w obowiązującą strukturę relacyjną. Tak rozumiana materialność pisma sytuuje się na styku relacji władzy i codziennych praktyk komunikacyjnych: to, co zostaje zapisane, podlega zarówno normom kulturowym, które regulują formy komunikacji, jak i rytuałom interakcyjnym, określającym dostęp do głosu. Akt pisania staje się wówczas formą działania regulowaną przez *habitus* – w sensie zaproponowanym przez Pierre'a Bourdieu (Bourdieu 2008: 72–91) – nie w znaczeniu indywidualnej intencji, lecz jako efekt zinternalizowanych reguł kształtujących to, co i w jaki sposób może zostać wypowiedziane.

W tym sensie epistolografia XVIII-wieczna ujawnia się jako praktyka graniczna – zawieszona między ekspresją a podporządkowaniem.

Pusta przestrzeń jako „próg komunikacyjny". Mikroanaliza

Poniżej zamieszczone karty listu Marty z Trębickich Radziwiłłowej do Michała Kazimierza Radziwiłła zw. „Rybeńko" pozwalają prześledzić materialny wymiar relacji komunikacyjnej, charakteryzowanej powyżej.

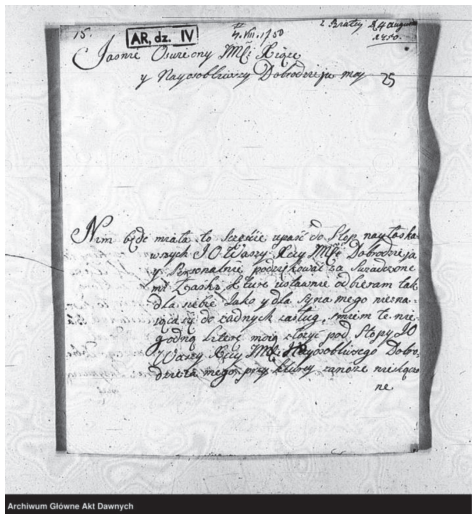

1. Marta z Trębickich Radziwiłłowa do Michała Kazimierza Radziwiłła zw. „Rybeńko”, Biała, 4 VIII 1750 roku (sygn. 708: 25)

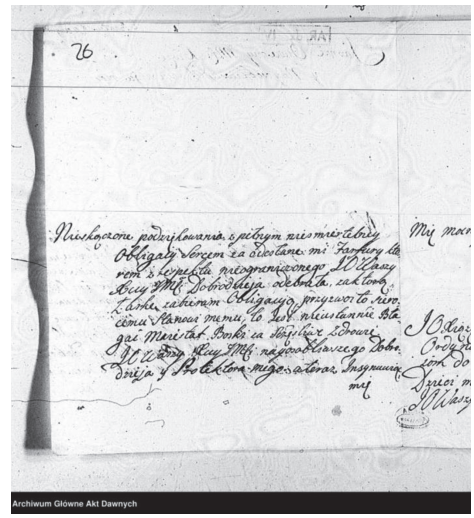

2. Marta z Trębickich Radziwiłłowa do Michała Kazimierza Radziwiłła zw. „Rybeńko”, Biała, 4 VIII 1750 roku (sygn. 708: 26)

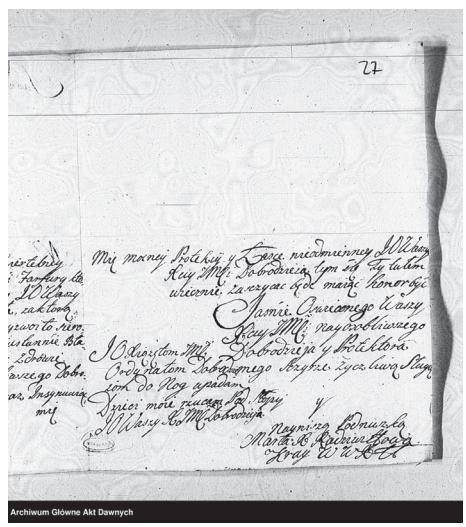

3. Marta z Trębickich Radziwiłłowa do Michała Kazimierza Radziwiłła zw. „Rybeńko”, Biała, 4 VIII1750 roku (sygn.708: 27)

Karty 1–3 w sposób szczególnie czytelny wskazują na relację między materialną organizacją zapisu a sytuacją komunikacyjną, w której powstaje list. Już na pierwszy rzut oka uwagę zwraca znaczna przestrzeń oddzielająca formułę adresatywną od właściwej treści wypowiedzi.

Przerwa zajmuje istotną część powierzchni karty i nie może zostać uznana ani za efekt przypadku, ani za przejaw braku ekonomii pisarskiej. Przeciwnie – jej konsekwentne powtarzanie w szeregu listów do protektorów pozwala traktować ją jako element świadomej organizacji zapisu. Mamy tu do czynienia z przestrzenią, która – choć pozbawiona znaków graficznych – pełni wyraźną funkcję komunikacyjną: wyznacza moment zawieszenia. Fazę przejścia pomiędzy aktem zwrócenia się do adresata a właściwym wejściem w treść listu. Jest to przestrzeń, w której relacja zostaje uaktywniona, lecz głos jeszcze się nie uruchamia. W tym sensie nie mamy do czynienia z brakiem, lecz z **gestem** [podkr. KŁ] – materialnym odpowiednikiem zatrzymania, zawahania, podporządkowania się rytuałowi komunikacyjnemu.

Tak rozumiana pauza działa jak **próg** [podkr. KŁ]: oddziela porządek rytualny – ustanawiany przez formułę tytularną i hierarchię relacji (Mroczek 1978: 127–148) – od porządku wypowiedzi, w którym możliwe staje się artykułowanie próśb, podziękowań czy relacji. Przekroczenie tej granicy nie jest jednak oczywiste ani swobodne; poprzedza je wyraźne „rozciągnięcie" przestrzeni, które można odczytać jako materialny ślad napięcia między koniecznością mówienia a ograniczeniami, jakie to mówienie napotyka. Gest pisarski – rozumiany jako rozmieszczenie tekstu, rytm zapisu, sposób gospodarowania przestrzenią – staje się nośnikiem sensu jeszcze przed jego werbalizacją.

Należy podkreślić, że opisany układ powtarza się w wielu analizowanych listach Marty z Trębickich Radziwiłłowej, co pozwala traktować go nie jako indywidualny wybór estetyczny, lecz jako element utrwalonej praktyki komunikacyjnej. W toku pracy edytorskiej, skoncentrowanej na ponad stu jednostkach, analogiczna „rozległa przerwa" między formułą adresatywną a tekstem właściwym została odnotowana wielokrotnie – w co najmniej kilkudziesięciu listach. Pozwala to uznać ją za jeden z konstytutywnych elementów „epistolarnego habitusu" Marty z Trębickich Radziwiłłowej w komunikacji z protektorem.

Zmienność formy a relacja z adresatem

Analiza pojedynczej karty nabiera pełniejszego znaczenia w zestawieniu z innymi listami Marty z Trębickich Radziwiłłowej, kierowanymi do odmiennych adresatów. Szczególnie wyraźny kontrapunkt stanowi korespondencja datowana na rok 1762, adresowana do jej pasierba – Józefa Mikołaja (1736–1813), w listach konsekwentnie nazywanego przez krajczynę „synem", co ilustruje poniższa karta:

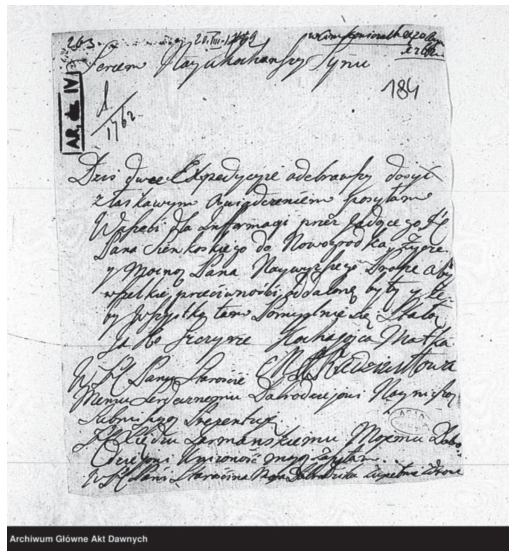

4. Marta z Trębickich Radziwiłłowa do Józefa Mikołaja Radziwiłła, Cimkowicze, 20 VIII 1762 roku, (sygn.710: 184)

List ten (karta 4), choć utrzymany w tonie powściągliwym i podporządkowany konwencji epistolograficznej epoki, wykazuje odmienną organizację graficzną. Nie pojawia się w nim charakterystyczna, rozległa przestrzeń oddzielająca formułę adresatywną od zasadniczego toku wypowiedzi. Układ zapisu jest bardziej ciągły i zwarty, a przejście od adresu do treści następuje niemal bezpośrednio, bez wizualnego „progu". Zmiana ta nie może być wyjaśniona ani przypadkiem, ani wyłącznie różnicą chronologiczną, lecz wskazuje na odmienną konfigurację relacyjną, w obrębie której list powstaje.

Choć relacja między Martą a jej pasierbem również osadzona była w porządku hierarchicznym i normatywnym, nie nosiła znamion tej samej asymetrii władzy, która kształtowała jej korespondencję z protektorami – Michałem Kazimierzem i Hieronimem Florianem[7]. Brak wyraźnej pauzy przestrzennej sugeruje, że akt pisania nie wymagał tu analogicznego rytuału podporządkowania ani symbolicznego „zawieszenia" głosu. Materialność zapisu ujawnia w tym przypadku stopniowalność relacji – od podporządkowania instytucjonalnego (swoiste-

[7] Po ich śmierci funkcję tę przejął syn krajczyny, Michał Hieronim Radziwiłł, mąż Heleny z Przezdzieckich, jednak ta faza relacji – i związana z nią praktyka epistolarna – nie stanowi przedmiotu niniejszej analizy. Problem ten wymaga odrębnego omówienia i zostanie podjęty w toku dalszych badań.

go „przejścia przez próg") ku relacji bardziej afektywnej, choć nadal osadzonej w ramach porządku rodzinnego i społecznego.

Zestawienie tych dwóch typów listów pokazuje, że materialna forma zapisu nie jest cechą indywidualnego stylu epistolarnego Marty, lecz wynika z negocjowania pozycji w konkretnej konfiguracji relacyjnej i hierarchicznej. W listach kierowanych do Michała Kazimierza Radziwiłła, od którego zależała sytuacja materialna i społeczna Marty, pojawia się rozbudowany układ podporządkowania rytualnego. Inaczej wygląda korespondencja z Józefem Mikołajem, w której relacja – choć nadal hierarchiczna – ma bardziej rodzinny i afektywny charakter.

Różnice te stają się jeszcze wyraźniejsze w zestawieniu z korespondencją innych kobiet z tego samego kręgu kulturowego i genealogicznego – takich jak Franciszka Urszula z Wiśniowieckich Radziwiłłowa (1705–1753) czy Anna z Sanguszków Radziwiłłowa (1676–1746) – których listy, choć powstające w tej samej epoce, ujawniają odmienną dynamikę zapisu. Wynikała ona z ich silniejszej pozycji majątkowej i symbolicznej – Franciszka Urszula z Wiśniowieckich Radziwiłłowa oraz Anna z Sanguszków Radziwiłłowa pochodziły z rodzin o ugruntowanej pozycji magnackiej i funkcjonowały w obrębie elit dynastycznych Rzeczypospolitej. W przeciwieństwie do Marty z Trębickich ich wejście w rodzinę Radziwiłłów nie oznaczało radykalnego awansu społecznego ani konieczności negocjowania własnej pozycji od podstaw.

Epistolografia Franciszki Urszuli do męża ujawnia wręcz odwrotną dynamikę – przejście od formuły adresatywnej do zasadniczej treści następuje niemal natychmiast; tekst zdaje się „iść ku adresatowi" możliwie najszybciej, bez wyraźnej fazy zawieszenia (Franciszka Urszula z Wiśniowieckich Radziwiłłowa do męża Michała Kazimierza Radziwiłła zw. „Rybeńko, Nieśwież, 18 X 1734) (sygn. 661: 187)". Brak tu przestrzennego dystansu pełniącego funkcję „progu komunikacyjnego".

Podobne obserwacje można odnieść do korespondencji Anny z Sanguszków Radziwiłłowej, która – choć wspierała się pomocą sekretarza (zwłaszcza w późniejszej fazie wymiany listów z dziećmi) – w kontaktach z synami i córkami nie wytwarzała dystansu; także w jej listach brak wyraźnej fazy przejścia pomiędzy formułą adresatywną a zasadniczą treścią wypowiedzi (Anna z Sanguszków Radziwiłłowa do syna Michała Kazimierza Radziwiłła zw. „Rybeńko", Biała, 7 I 1733 roku) (sygn. 623: 22).

Zestawione przykłady pokazują, że materialna organizacja listu nie jest neutralnym nośnikiem treści, lecz wrażliwym wskaźnikiem relacji władzy i zależności, w których powstaje wypowiedź. W tym sensie analiza formy zapisu pozwala uchwycić nie tylko to, co jest komunikowane, lecz także jakim kosztem i w jakich granicach komunikacja ta staje się możliwa.

Zakończenie

Analiza struktury listów Marty z Trębickich Radziwiłłowej pozwala uchwycić wymiar epistolografii, który pozostaje niewidoczny w lekturze skupionej wyłącznie na treści wypowiedzi. Układ karty, rytm zapisu i sposób gospodarowania przestrzenią okazują się nie neutralnym nośnikiem sensu, lecz istotnym elementem sytuacji komunikacyjnej – współtworzącym warunki, w jakich możliwe staje się mówienie.

Przyjęta perspektywa pozwala zobaczyć list jako praktykę osadzoną w relacjach władzy i zależności, w której podmiotowość nie jest dana z góry, lecz wyłania się w obrębie negocjowanego porządku. Materialność zapisu ujawnia tu swoją funkcję regulacyjną: wyznacza granice ekspresji, rytmizuje akt komunikacji i pośredniczy między normą a doświadczeniem jednostkowym.

Zestawienie korespondencji Marty z Trębickich Radziwiłłowej z listami innych kobiet z tego samego kręgu kulturowego dowodzi, że forma epistolarna nie jest prostą emanacją indywidualnego stylu, lecz rezultatem usytuowania w określonej konfiguracji relacyjnej. To relacja – a nie osobowość piszącej – organizuje sposób mówienia, jego tempo i granice.

Epistolografia ujawnia się tu jako przestrzeń, w której napięcie między sprawczością a podporządkowaniem staje się widoczne w samej strukturze zapisu.

Bibliografia

Źródła rękopiśmienne

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Radziwiłłów, dział IV, sygn. 708 (s. 25–27, 83), sygn. 710 (s. 184), sygn. 661 (s. 187), sygn. 623 (s. 22).

Źródła elektroniczne

Dymnicka-Wołoszyńska Hanna, Radziwiłł Marcin Mikołaj, [online] https://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/marcin-mikolaj-radziwill-h-traby-1705-1782-krajczy-litewski [dostęp: 5 V 2026].

„Беларусь, Гродно Метрические Книги, 1649–1915, FamilySearch, [online] https://www.familysearch.org/ark:/61903/3:1:3Q9M-CSMW-XWCT-T?i=668&cat=833698&lang=pl&groupId=4166194 [dostęp: 29 V 2026]."

Opracowania

Bourdieu Pierre (2008), *Zmysł praktyczny*, przeł. Maciej Falski, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Całek Anita (2019), *Nowa teoria listu*, Universitas, Kraków.

Chartier Roger (1994), *The Order of Books: Readers, Authors, and Libraries in Europe between the Fourteenth and Eighteenth Centuries*, Stanford University Press, Stanford.

Goffman Erving (2006), *Rytuał interakcyjny, przeł. Alina Szulżycka, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.*

Jaworski Rafał (2001), *Radziwiłł w jarmułce*, „Mówią Wieki", nr 5: 15–18.

Królikowski Bohdan (2000), *Wśród Sarmatów. Radziwiłłowie i pamiętnikarze*, Lublin.

Łachacz Klaudia (2019), *Kategoria miejsca w XVIII-wiecznych listach miłosnych*, „Res Rhetorica. Retoryka lokalności", nr 4: 35–55.

Łachacz Klaudia (w druku), *„Sierocy" portret Marty z Trębickich Radziwiłłowej. Formy autokreacji i autoprezentacji w epistolografii XVIII wieku*, „Wiek Oświecenia".

Maciejewski Janusz (1994), *Literatura okolicznościowa i użytkowa: zamiast wstępu*, „Napis. Pismo poświęcone literaturze okolicznościowej i użytkowej", nr 1: 3–10.

Maciejewska Iwona (2018), *Trudna droga do prywatności. O ewolucji epistolarnej konwencji w XVIII stuleciu*, w: *Prywatne światy zamknięte w listach*, red. Jarosław Kita, Maria Korybut-Marciniak, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź: 13–25.

Maciejewska Iwona, Zawilska Katarzyna (2015), *„Białogłowy dokazują, czego chcą", czyli o sztuce przekonywania i pochlebstwa (listy Konstancji i Magdaleny Czapskich do Hieronima Floriana Radziwiłła)*, w: *Kobieta i mężczyzna, jedna przestrzeń – dwa światy*, red. Bożena Popiołek, Wydawnictwo DiG, Instytut Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej, Kraków: 263–271.

Mroczek Katarzyna (1978), *Tytulatura w korespondencji staropolskiej jako problem stosunku między nadawcą a odbiorcą*, „Pamiętnik Literacki", z. 2: 127–148.

Popiołek Bożena (2020), *Dobrodziejki i klienci. Specyfika patronatu kobiecego i relacji klientalnych w czasach saskich*, Wydawnictwo Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, Warszawa.

Skwarczyńska Stefania (2006), *Teoria listu*, Na podstawie lwowskiego pierwodruku opracowali E. Feliksiak i M. Leś, Białystok.